

Sygn. akt: I C 418/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kraśniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Plapis
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Stępień

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r. w Kraśniku

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 09 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 2624 (dwa tysiące sześćset dwadzieścia cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 418/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 czerwca 2014 skierowanym przeciwko (...) S.A. P. S. wniósł o zasądzenie kwoty 30 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że w dniu 4 września 2000 roku w miejscowości S. I. G. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując niesprawnym technicznie samochodem marki Ż. nie zachował w trudnych warunkach drogowych należytej ostrożności i obserwacji drogi w wyniku czego prawą stroną pojazdu potrafił idącą z naprzeciwka pieszą K. K. a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. W konsekwencji zdarzenia i doznanych obrażeń poszkodowana poniosła śmierć.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 4 kwietnia 2001 roku o sygnaturze II K 160/01 sprawca zdarzenia został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ze stroną pozwaną.

Powód zgłosił w dniu 24 kwietnia 2014 roku roszczenie pozwanemu w kwocie 30 000 złotych. Pozwany nie ustosunkował się do zgłoszonego roszczenia.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 kwietnia 2015 roku pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości.

Jednocześnie pozwany zaproponował jednak zakończenie sporu poprzez wypłacenie kwoty 15 000 złotych bez odsetek oraz połowy kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia oraz twierdzeń powoda w tym zakresie. Pozwany wskazał, że wysokość zadośćuczynienia jest roszczeniem ściśle niemajątkowym mającym na celu zrekompensowanie krzywdy doznanej na skutek przedwczesnej śmierci osoby bliskiej. Pozwany wskazał, że powód bardzo ogólnie wskazał na okoliczności uzasadniające przyjęcie, iż na skutek śmierci siostry doznał krzywdy.

Pozwany podkreślił, że w chwili śmierci K. K. zarówno ona jak i jej brat byli osobami dorosłymi, mieli własne rodziny, a poszkodowana nie była jedyną spośród rodzeństwa powoda. W ocenie pozwanego powód nie wykazał na czym polegała szczególna więź łącząca go z siostrą.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 września 2000 roku w miejscowości S. K. G. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując niesprawnym technicznie samochodem marki Ż. o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował w trudnych warunkach drogowych należytej ostrożności i obserwacji drogi w wyniku czego prawą stroną pojazdu potrącił idącą z naprzeciwka pieszą K. K. a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. K. K. szła jezdnią z córkami w wieku lat 5 i 6. W konsekwencji zdarzenia i doznanych obrażeń poszkodowana poniosła śmierć.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 4 kwietnia 2001 roku o sygnaturze II K 160/01 sprawca zdarzenia został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kraśniku w sprawie II K 160/01 z dnia 4 kwietnia 2001 roku – k. 220 akt sprawy II K 160/01 Sądu Rejonowego w Kraśniku, oraz wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 9 listopada 2001 roku – k. 270 akt sprawy II K 160/01)

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ze stroną pozwaną.

P. S. był zżyty z siostrą. Mieszkał z nią razem w domu rodzinnym. Bezpośrednio przed zdarzeniem wywołującym szkodę K. K. wspólnie z mężem rozpoczęła budowę domu. Jej brat P. S. czynnie uczestniczył w budowie. Jeździł z nią i zamawiał materiały budowlane. Kopał fundamenty. Relacje K. K. z mężem nie układały się dobrze. P. S. wspólnie z siostrą hodowali króliki.

Po śmierci K. K. P. S. pomagał w opiece nad jej córkami, Woził je do szkoły. Czynnie uczestniczył w postępowaniach przed Sądem Rodzinnym.

(zeznania powoda P. S. – k 72,90 , zeznania świadka G. S. – k 89)

Powyższy niesporny stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dowody. Pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia, przebiegu wypadku drogowego. Jedyną okolicznością sporną w sprawie niniejszej była wysokość świadczenia dochodzonego przez powoda. W tym stanie rzeczy;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne co do zasady, niemniej nie w pełnej wysokości.

Przede wszystkim należy zauważyć, że z uwagi na fakt, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed przed tej nowelizacji.

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych przesądzona została zasada, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy jego śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014r. II CSK 621/13). Przedstawiony wyżej pogląd w pełni podziela także Sąd orzekający w sprawie.

Przechodząc do oceny żądania wskazać należy, że z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W świetle powyższych rozważań mając na uwadze poczynione wyżej ustalenia faktyczne, należy wskazać, że działanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, co było poza sporem , było bezprawne i zawinione.

Katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płęć człowieka.

Rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega prawnej ochronie. Dodać również należy, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej. Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła siostra powoda było zawinionym i bezprawnym naruszeniem jego dóbr osobistych przejawiającym się naruszeniem prawa do życia i wychowywania się w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między rodzeństwem .

Wskazać należy , że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Co istotne Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. akt II PK 245/05, z dnia 17 stycznia 2001 roku, sygn. akt II KKN 351/99).

Przy oznaczeniu wysokości wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu, tj. natężenia i czasu trwania, naruszenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 99/05, z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. akt II CK 131/03, z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80 oraz z dnia 9 stycznia 1978 roku, sygn. akt IV CR 510/77).

Powyższe okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia jednak nie w pełnej dochodzonej pozwem wysokości.

P. S. był zżyty z siostrą. Mieszkał z nią razem w domu rodzinnym. Bezpośrednio przed zdarzeniem wywołującym szkodę K. K. wspólnie z mężem rozpoczęła budowę domu. Jej brat P. S. czynnie uczestniczył w budowie. Jeździł z nią i zamawiał materiały budowlane. Kopał fundamenty. Relacje K. K. z mężem nie układały się dobrze. P. S. wspólnie z siostrą hodowali króliki.

Po śmierci K. K. P. S. pomagał w opiece nad jej córkami, Woził je do szkoły. Czynnie uczestniczył w postępowaniach przed Sądem Rodzinnym. Starał się wspomagać córki zmarłej w ich codziennym życiu i wychowaniu.

Powód nie wykazał jednak w postępowaniu przed Sądem, aby pomiędzy nim a jego siostrą istniała szczególnie silna więź emocjonalna przekraczająca więzi występujące pomiędzy rodzeństwem. Powód zeznawał w toku postępowania w sposób ogólny, zdawkowy i powierzchowny. Nie opowiadał o żadnych szczegółach relacji z siostrą. Jak wskazał zeznając jego brat – świadek G. S. powód jest osobą skrytą, zamkniętą w sobie. Nie potrafi opowiadać o emocjach. Jakąkolwiek pomoc psychologiczną, terapeutyczną uznawał za zbędną.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć siostry powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 4 września 2000 roku spowodowała naruszenie jego dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymywania tego rodzaju więzi . Bez wątplenia nagła i niespodziewana śmierć siostry była dla powoda, traumatycznym i tragicznym wydarzeniem, powodując głęboki ból, cierpienie i poczucie straty, które utrzymuje się do chwili obecnej na wspomnienie o siostrze.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu Rejonowego stanowiły o uwzględnieniu roszczenia powoda.

Za uzasadnione uznać należało również roszczenie w zakresie dotyczącym odsetek za opóźnienie. Odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia zasądzone zostały od dnia 9 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty , na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek od daty wytoczenia powództwa. Przed wytoczeniem powództwa w dniu 24 kwietnia 2014 roku wystosował do pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 30 000 złotych, na które pozwany w ogóle nie zareagował

Pozwany nie ustosunkował się w żaden sposób do roszczenia powoda i w dniu 9 czerwca 2014 roku roszczenie było już wymagalne.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 100 § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2008 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Poniesione przez powoda koszty procesu wyniosły kwotę 3917 złotych. Roszczenie powoda zostało uwzględnione na poziomie 67 % i w takim też zakresie Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz powoda.

Mając na uwadze podniesione okoliczności, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.